

Jacek DĘBIEC

Center for Neural Science
New York UniversityODCZUCIE ŚWIADOMEJ WOLI A IDEA
PRZYCZYNOWOŚCI PSYCHICZNEJ

„Jeżeli zajmujemy się swoją osobą, badamy własne pragnienia, decyzje, przeżycia, uczucia itd., to wchodzimy w obszar psychologiczny. Pojawia się tutaj wymóg specjalnej przyczynowości psychicznej” — pisał żyjący na przełomie XIX i XX wieku Władysław Heinrich, jeden z twórców polskiej szkoły „psychologii obiektywnej” [Heinrich, 1988: 39]. Chociaż „psychologia obiektywna”, podkreślając metafizyczny charakter tradycyjnych pojęć psychologicznych, już od swego początku podważała istnienie determinizmu psychicznego jako odrębnej formy przyczynowości, niedostatki ówczesnej metodologii nie pozwalały na wyjaśnienie uwarunkowań subiektywnego doświadczenia sprawczości. Współczesne zaawansowanie prac eksperymentalnych, argumentuje Daniel Wegner, autor książki pt. *The Illusion of Conscious Will*, rodzi obietnicę wypełnienia tej luki poznawczej [Wegner, 2002]. Badania Wegnera oraz innych psychologów rzucają snop światła na podmiotowe źródła idei przyczynowości psychicznej.

Zdolność do wiązania wydarzeń w związku przyczynowo-skutkowe już od zarania dziejów umożliwiała człowiekowi przewidywanie zjawisk i stanów świata. Ten charakteryzujący psychikę sposób organizowania wrażeń nie odnosił się wyłącznie do rzeczywistości zewnętrznej. Posługując się introspekcją, człowiek zauważał także związki po-

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

między doświadczanymi stanami umysłu a zachowaniem swego ciała w otaczającym świecie.

O ile dostrzegane w zewnętrznej rzeczywistości przyczyny i skutki cechują się „jednakową naturą” (kategoryzowane są jako zjawiska zewnętrznego świata), o tyle relacje przyczynowe, w które zaangażowane jest ludzkie „ja” mają już bardziej złożony charakter. Przyczynowość w odniesieniu do subiektywnego doświadczenia może dotyczyć wyłącznie treści wewnątrzpsychicznych, jak emocje i myśli (np. radość powoduje optymistyczne myśli). Skutkami umysłowych (wewnętrznych) przyczyn mogą być także wydarzenia zewnętrznego świata (np. chęć podniesienia dłoni powoduje ruch tego fizycznego obiektu), albo odwrotnie, zewnętrzne przyczyny mogą powodować określone wewnątrzpsychiczne następstwa (np. niekorzystna zmiana pogody może rodzić uczucie smutku i przygnębienia). Doświadczenie „ja” sprawia, iż równoległe do wydarzeń zachodzących w otaczającej rzeczywistości, pojawiają się zdarzenia wewnętrzne, umysłowe. Ich obecność skłania do wyróżnienia przyczynowości psychicznej jako odrębnej i niezależnej kategorii przyczynowości.

Rzeczony rozwój wiedzy wynikający z ewolucji metod nauki spowodował zmianę rozumienia determinizmu. Współcześnie, porządkując wydarzenia zewnętrznego świata, zamiast określania ciągów przyczynowo-skutkowych, poszukuje się raczej występujących między zjawiskami praw, czyli stałych związków. Ta reguła odnosi się w większym stopniu do dyscyplin o ustalonej metodologii. Dziedziny, w których za podstawę wiedzy służy introspekcja, w dużej mierze wciąż jeszcze posługują się terminologią właściwą wewnątrzpsychicznym przeżyciom, a także, na co zwracał uwagę Heinrich i inni pionierzy psychologii doświadczalnej, w nieuprawniony sposób posługują się pojęciami metafizycznymi tłumacząc obserwowalne zjawiska. Takie okoliczności w pewnym sensie usprawiedliwiają powszechną akceptację koncepcji przyczynowości psychicznej. Subiektywne doświadczenie woli pozostawia przecież w nas wrażenie, że uświadomione treści mogą zarówno powodować określone stany psychiczne, jak i wywoływać różne formy zachowania. Ten typ poznania przyczynowości psychicznej ma jednak

bardzo ograniczony charakter. Nie wykracza poza subiektywne doznanie. Krytyka doświadczenia woli jako źródła wiedzy o przyczynowości psychicznej, obecna w pracach pierwszych psychologów eksperymentalnych, a także i wcześniej, wraz z rozwojem metod badawczych podparta została empirycznymi argumentami. Szczególny postęp w badaniu uwarunkowań odczucia woli nastąpił u schyłku dwudziestego stulecia. Jeden z czołowych współczesnych krytyków koncepcji wolnej woli, Daniel Dennett stwierdził wręcz, że „problem wolnej woli w dużej mierze może być artefaktem, wynikającym z przyjętych metod badawczych” [Dennett: 1999, 17].

Bez względu na to, czy Dennett ma rację, otwartym pozostaje pytanie o mechanizmy psychiczne powodujące wrażenie, że myśl może mieć siłę sprawczą. Jakie są związki między sferą poznawczą a wolą? A jeżeli, jak chce Dennett, problem wolnej woli jest jedynie „artefaktem”, to jakie ten „artefakt” pełni funkcje, które mogłyby uzasadnić jego tak powszechne występowanie?

2. REFLEKSJA NAD RELACJAMI POMIĘDZY POZNANIEM A DZIAŁANIEM W KONTEKŚCIE HISTORYCZNYM

Rozważania nad związkami pomiędzy funkcjami poznawczymi ludzkiej psychiki a wolą i wolnością obecne były w kulturze europejskiej już od zarania. Problemy determinizmu moralnego oraz indywidualnej odpowiedzialności, jak podkreśla w książce pt. *Free Will: a historical and philosophical introduction* jej autor, Ilham Dilman, przenikają karty najstarszych dzieł literatury greckiej [Dilman, 1999]. Bohaterowie Homerowej *Iliady* po podjęciu decyzji o uczestnictwie w wojnie trojańskiej, poddani zostają żądzy niszczenia innych i ostatecznie popadają „w niekończący się cykl działania i przeciwdziałania” [tamże: 12-13]. Opisany przez Sofoklesa tragiczny los Edypa ukazuje beznadziejną i bezskuteczną próbę przezwyciężenia fatum. Dramat syna Lajosa i Jokasty potęgowały żywione przez bohatera płonne przekonania, że może on uniknąć swego przeznaczenia. Niedostatki wiedzy oraz związany z nimi brak możliwości kształtowania

własnego życia powodowały, że samopoznanie Edypa miało charakter iluzoryczny.

Refleksje nad warunkami autonomii człowieka w zakresie podejmowania decyzji zajmowały poczesne miejsce w pracach starożytnych filozofów. Według Platona dyscyplina i samopoznanie stanowiły sposób na przezwycięzenie naturalnych, niezależnych od „ja” tendencji determinujących ludzkie postępowanie. W *Fedonie* czytamy: „opanowanie, które również szerokie rzesze nazywają «opanowaniem» — nie dać się ponosić pragnieniom, ale lekceważyć je i być pełnym umiaru... Prawda to w rzeczywistości pewien rodzaj oczyszczenia ze wszystkich tych rzeczy, tak samo opanowanie, sprawiedliwość, męstwo, a i sama mądrość jest jakimś sposobem osiągnięcia czystości” [Platon: *Fedon*, V: 68c-69c]. Najpewniejszą drogą do poznania prawdy wyzwalającej z kręgu deterministycznych uwarunkowań było według Platona rozumowanie, aktywność poznawcza nie ukierunkowana na bezpośrednią analizę wrażeń zmysłowych. Dusza, twierdził autor *Fedona*, rozumuje najlepiej, „gdy jej nic z tego nie przeszkadza: ani słuch, ani wzrok, ani ból, ani też jakakolwiek przyjemność, ale gdy, na ile to możliwe, zostanie sama dla siebie, rozstając się z ciałem, i gdy przy możliwie małej z nim wspólności i kontakcie sama dąży do tego, co jest” [tamże: 63]. O ile w sytuacji Edypa myślenie refleksyjne mogło jedynie potęgować iluzję wolności wyboru, dla Platona stanowi już ono wyraźną szansę na wyrwanie się ze z góry ustalonego ciągu przyczynowego.

Arystoteles odróżniał właściwą ludziom wolę ($\beta\omicron\upsilon\lambda\eta\sigma\iota\varsigma$), czyli pożądanie duszy rozumnej, którego przedmiotem jest dobro, od charakteryzującej wszystkie zwierzęta ślepej pożądlivosti ($\epsilon\pi\theta\upsilon\mu\iota\alpha$). Stagiryta pisał: „zwierzę o tyle tylko posiada zdolność poruszania się, o ile ma władzę pożądaną. Tej znów władzy nie może mieć bez wyobraźni, a każda wyobraźnia jest umysłowa lub zmysłowa. Tę ostatnią posiadają i inne zwierzęta (a nie sam człowiek)” [Arystoteles, O duszy: 433b]. Specyficzna dla istot obdarzonych rozumem „wyobraźnia nacechowana rozważą” jako władza wyższa może ukierunkowywać pożądanie. Jak twierdzi Dilman, Stagiryta był pierwszym filozofem, który podał kryteria odróżniające deterministyczne zachowania mimo-

wolne (*involuntary actions*) od autonomicznych zachowań wolicjonalnych (*voluntary actions*) [Dilman, 1999: 49-67].

Zagadnienie przyczynowości psychicznej miało szczególną wagę dla myślicieli chrześcijańskich. Stali oni przed koniecznością pogodzenia problemu indywidualnej odpowiedzialności za czyny z religijnym przekonaniem, wyrażonym w Biblii: „nie człowiek wyznacza swą drogę, i nie w jego mocy leży kierować swoimi krokami” (Jr 10,23). Dla Augustyna z Hippony, możliwość dokonywania wyborów była nierozzerwalnie związana ze zdolnością postępowania etycznego. Jakkolwiek, wolność podejmowania decyzji stanowiła warunek konieczny, to jednak sama w sobie nie wystarczała do realizacji ideałów etycznych. Do przewyciężenia naturalnych skłonności niezbędna była, podkreślał chrześcijański myśliciel, łaska: „W tym lesie niezmiernym, pełnym zasadzek i niebezpieczeństw, jakże wiele zdołałem odciąć i odrzucić od mego serca dzięki temu, że Ty mi dałeś łaskę, Boże mego zbawienia” [Św. Augustyn, 1997: 246].

Nad tym, czy człowiek „posiada wolną decyzję” zastanawiał się również Tomasz z Akwinu. Akwinata definiował wolę jako zakorzenioną w pragnieniach siłę, która porusza do działania. O ile w ludzkim postępowaniu „zbiegają się trzy rzeczy, mianowicie poznanie, pożądanie i samo działanie”, to „cała istota wolności zależy od charakteru poznania” [Św. Tomasz, 1998: 300]. Rdzeniem wolnej decyzji, twierdził Tomasz, jest poznający rozum, który „porusza wolę proponując jej właściwy przedmiot, którym jest cel” [tamże: 316]. Wolnej decyzji nie należy zatem pojmować jako woli w znaczeniu bezwzględnym, lecz wyłącznie w relacji do rozumu. Akwinata zwraca uwagę na związki pomiędzy wolą a poznawczymi aspektami ludzkiej psychiki. Dokonujący osądu rozum ukierunkowuje wolę ku działaniu. Nie tylko postępowanie człowieka, lecz także i aktywność zwierząt wynika z określonego sądu. Zwierzęca ocena ma jednak charakter ograniczony do „konkretnej postrzeganej rzeczy i konkretnego doznania”, a co najważniejsze zwierzęta „nie znają natury własnego osądu” [tamże: 300-301]. W przypadku człowieka „sąd znajduje się w posiadaniu sądzącego, gdy może on rozstrzygać o własnym sądzie, bo

rozstrzygać możemy tylko o tym, co jest w naszym posiadaniu” [tamże: 300]. Na tej podstawie, konkluduje Tomasz, człowiek posiada wolną decyzję, a zwierzęta nie.

Dorobek intelektualny myślicieli religijnych wieków średnich nie uchronił jednakże chrześcijaństwa przed sporem, który w zaognionej formie wybuchł kilka stuleci później pomiędzy teologami jezuitkami a grupą jansenistów z Port Royal. Rola łaski, miejsce na indywidualną wolność i odpowiedzialność w świecie ustalonych reguł pozostały kwestiami inspirującymi dyskusje i polemiki.

Nowożytność dopisała kolejne karty do dziejów rozważań nad uwarunkowaniami procesów podejmowania decyzji oraz nad relacjami pomiędzy poznaniem a wolą. Dla Kartezjusza gwarantem i źródłem wolnych decyzji była niematerialna dusza. Opowiadając się za takim rozwiązaniem, autor *Namiętności duszy* uznał tym samym, że wola człowieka nie podlega żadnym wewnętrznym ograniczeniom: „wola jest z natury swojej tak dalece wolna, iż nie może nigdy być zmuszona” [Descartes, 2001: 46]. Stanowiska Kartezjusza, jednakże, nie podzielali inni filozofowie czasów nowożytnych. Dla przykładu Spinoza uznawał, że cały świat, nie wyłączając człowieka, podlega deterministycznym prawom. Ludzką wolność autor *Etyki* definiował jako zrozumienie i akceptację tych praw. Doświadczana przez człowieka wola stanowiła zaś dla Spinozy ogólną ideę „z pomocą której objaśniamy wszystkie chcenia poszczególne” [Spinoza, 1991: 73].

Odmienne, znacząca propozycja rozstrzygnięcia problemów determinizmu i doświadczenia woli należy do Davida Hume’a. W *Traktacie o ludzkiej naturze* pisał on: „Ponieważ wydaje się, że przejście od wrażenia obecnego w pamięci lub w zmysłach do idei przedmiotu, który nazywamy przyczyną albo skutkiem, zależy od przeszłych doświadczeń i od naszej pamięci ich wzajemnego powiązania, rodzi się kolejne pytanie o to, czy doświadczenie tworzy tę ideę przy pomocy rozumienia, czy wyobraźni; czy to rozum powoduje to przejście, czy też pewne kojarzenie i relacje między postrzeżeniami” [Hume, 2000: 62]. W odpowiedzi na zadane przez siebie pytanie, Hume ostatecznie przyznał, że przypisywana wydarzeniom zewnętrznego świata przy-

czynowość stanowiła jedynie rezultat procesu wiązania wrażeń przez ludzki umysł. Ów proces, jednakże, pozostawał poza zasięgiem poznania: „Nie możemy poznać zasady tego wiązania” — pisał w *Traktacie* [tamże: 65]. Podobnie tłumaczył Hume genezę doświadczenia przyczynowości psychicznej: „oceniając czyny człowieka musimy stosować te same zasady, którymi tłumaczymy zewnętrzne przedmioty. Gdy zjawiska są ciągle i niezmiennie łączone ze sobą, uzyskują w wyobraźni takie powiązanie, które bez wątpliwości i wahania jest przenoszone z jednego (zjawiska — J.D.) na drugie” [tamże: 259]. Subiektywne wrażenie sprawczej woli wynika z dokonywanego w umyśle połączenia myśli i działania. Jakkolwiek, podkreśla Hume, „sam rozum (*reason*) nie może nigdy wytworzyć działania, albo dać początku chceniu (*volition*)...” [tamże: 266]. Źródłem ludzkich zachowań są ukryte pasje i pragnienia.

Oczywiście, dzieje filozoficznych refleksji nad ludzką wolą nie zatrzymały się na propozycjach Hume’a, aczkolwiek to właśnie wysunięty przez niego postulat psychologicznych źródeł idei przyczynowości, bardziej niż inne poglądy, stał się inspiracją dla późniejszych nauk empirycznych o zachowaniu i procesach psychicznych człowieka. Jak podkreśla Daniel Wegner, przyjęte przez Hume’a założenie o istnieniu związków pomiędzy ideą woli a nawykiem myślenia w kategoriach przyczynowych mogło już zostać użyte jako „fundament naukowych teorii ludzkiego zachowania” [Wegner, 2002: 14]. Tradycja refleksji filozoficznej pozostawiła świadomość trudności w jednoznacznym określeniu podstaw, charakteru oraz granic wolności człowieka. Z punktu widzenia nauk empirycznych istotne jest to, iż w dyskursie filozofów wyostrzeniu uległy pytania o relacje pomiędzy sferą poznawczą a wolą, o możliwość świadomego wyboru postępowania. Przeszło dwa tysiące lat ewolucji aparatu pojęciowego w filozofii oraz kolejne kilka stuleci rozwoju metod empirycznych w nowożytności przygotowały grunt pod następny etap, w którym można już było postawić badawcze pytania o rolę świadomych treści jako czynnika powodującego działania.

3. INTROSPEKCYJNE PRZESŁANKI KONCEPCJI ŚWIADOMEJ WOLI

Przesłanek wspierających pogląd, iż to treści świadomości bezpośrednio determinują nasze zachowanie dostarcza potoczne doświadczenie. Daniel Wegner wyróżnia cztery powszechnie występujące kategorie myśli, które w szczególnie sposób związane są z subiektywnym odczuciem świadomej kontroli zachowania [Wegner, 2002: 16-21]. Należą do nich: intencje, przekonania, pragnienia i plany.

Intencja, w rozumieniu autora *The Illusion of Conscious Will*, to myśl odnośnie tego, co ktoś uczyni. Pojawia się ona jeszcze zanim dana forma aktywności zostanie podjęta. To właśnie intencjom ludzie najczęściej przypisują powodowanie działania. Przyznanie sobie sprawstwa działania polega na „zrozumieniu swojego postępowania w świetle swoich własnych świadomych intencji” — pisze Wegner [tamże: 18]. Prawidłowość tę jednakże charakteryzują wyraźne ograniczenia. Nie każda czynność poprzedzona wyobrażeniem zostanie zinterpretowana jako wynikająca z treści świadomości. Możemy świadomie przewidywać niektóre reakcje behawioralne, jak na przykład kichanie lub ziewanie (zachowania mimowolne), a jednak nie postrzegamy ich jako działań wolicjonalnych.

W odróżnieniu od intencji, pojawiających się w relacji czasowego poprzedzania w stosunku do działania, przekonania to utrwalone poglądy na temat świata. Gdy świadomie uznajemy, że w określonej sytuacji należy postąpić w taki, a nie inny sposób, to urzeczywistnieniu tej formy zachowania najczęściej towarzyszy przypisanie sprawstwa wyznawanym przez nas przekonaniom. Zjawisko to często związane jest z działaniami stanowiącymi część jakiejś bardziej skomplikowanej formy behawioralnej i wymaga znajomości samego działania i jego pożądanego skutków. Im więcej ludzie mają wiedzy i przekonań na temat rzeczywistości, tym bardziej złożone czynności są oni w stanie przypisać sprawczej sile świadomości.

Pragnienia i intencje mają wiele cech wspólnych. Jakkolwiek, twierdzi Wegner, nie należy ich ze sobą utożsamiać. W przeciwień-

stwie do intencji, związanych z danym czynem, pragnienia mogą odnosić się „do przyszłych okoliczności, które nie zależą wyłącznie od danego działania” [tamże: 19]. Trudno byłoby jednak przypisywać powodowanie czynności świadomemu umysłowi, który jej nie chce. Dostrzegana tradycyjnie przez filozofów rola pragnień ma istotne znaczenie w uzasadnieniu koncepcji świadomej woli.

Różnice w zakresie długości trwania interwału czasowego pomiędzy treścią świadomości a działaniem pozwalają odróżnić plany od intencji. W subiektywnym odczuciu bezpośrednio poprzedzające czynność intencje w znacznie większym stopniu kształtują doświadczenie świadomej woli: „plany działania nie wydają się wymuszać zachowania w tym sensie, iż jeśli pojawi się dany plan, dochodzi do zainicjowania postępowania. Przeciwnie, plany jedynie torują drogę. Zawierają one często uszczegółowienie czynności — środki albo części składowe akcji — i w ten sposób sprawiają, że gdy pojawi się odpowiednia dla danej formy zachowania okoliczność, działanie bardziej prawdopodobnie zakończy się sukcesem” [tamże: 19-20]. W odróżnieniu, poprzedzające czynność intencje jawią się jako wymuszające aktywność behawioralną.

Co interesujące, podkreśla Wegner, nie wszystkie z wymienionych form poznawczych muszą być uświadomione w momencie działania, aby uznać sprawcą moc treści świadomości. Taki wymóg odnosi się wyłącznie do intencji. Funkcja przekonań, pragnień i planów polega zaś na wzmacnianiu poczucia sprawczej, świadomej woli. Przypisywanie uświadomionym myślom powodowania działania stanowi sposób, w jaki ludzie potocznie interpretują źródła swojego zachowania.

4. ANATOMIA I FIZJOLOGIA DZIAŁANIA WOLICJONALNEGO

Odkrycie neuronalnych korelatów działania wolicjonalnego otworzyło drogę do badania relacji pomiędzy sferą poznawczą a zachowaniem w ramach paradygmatu nauk przyrodniczych [Damasio, 1999]. Kliniczne obserwacje konsekwencji uszkodzenia płatów czołowych

kory mózgowej prowadziły do opracowania pierwszych neuroanatomicznych modeli procesów odpowiadających za świadome podejmowanie decyzji. Stwierdzenie obniżonej zdolności do wykonywania ukierunkowanej na cel aktywności oraz prowadzącej do zachowań społecznych upośledzonej kontroli impulsów, czym między innymi charakteryzuje się „zespół płata czołowego”, skłaniały do traktowania kory czołowej jako potencjalnego miejsca powstawania wrażenia świadomej woli. Późniejsze prace oraz bardziej szczegółowa analiza ujawniły jednak, że lokalizacja procesów decyzyjnych w mózgu zależy od funkcji, do jakiej te procesy się odnoszą. W innym miejscu mózg dokonuje wyboru, w którą stronę skierować spojrzenie, a w innym decyduje o ruchu ręki. Jak się obecnie przypuszcza, doświadczenie sprawczej woli stanowi rezultat współdziałania wielu systemów. Co więcej, wzrastająca liczba danych wskazuje na to, iż za inicjowanie czynności motorycznej oraz świadomość powodowania tej czynności odpowiedzialne są odmienne struktury w mózgu [Wegner, 2002: 30-49].

Eksperymentalne badanie czasowych związków występujących pomiędzy poszczególnymi elementami działania wolicjonalnego ujawniło kolejne prawidłowości charakteryzujące doświadczenie sprawczej woli. Szczególne znaczenie miały prace Benjamina Libeta i jego współpracowników, przeprowadzone w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Odkryto wówczas, iż odczuwane jako powodowane przez wolę czynności poprzedza zmiana aktywności elektrycznej w mózgu, tzw. potencjał gotowości lub *RP* (skrót pochodzący od angielskiej nazwy *readiness potential*). Do zmiany tej dochodzi około 550 ms przed zainicjowaniem działania. Świadomość intencji wykonania danej czynności pojawiała się u osób badanych 350-400 ms po rozpoczęciu *RP* i 200 ms przed podjęciem aktywności motorycznej [Libet, 1999].

Badania zespołu Libeta unaocniają, że mózg zapoczątkowuje procesy wiodące do działania jeszcze zanim doświadczamy świadomej intencji. Istnieje prawdopodobieństwo, że *RP* sygnalizuje nieświadomą aktywność neuronalną, która prowadzi zarówno do odczucia chęci wy-

konania danej czynności, jak i do wykonania tej czynności. „Ta możliwość budzi naszą uwagę i uzmysławia, że świadoma wola oraz działanie wolicjonalne to wydarzenia psychiczne spowodowane przez inne poprzedzające wydarzenia” — pisze Wegner [Wegner, 2002: 55]. Autor *The Illusion of Conscious Will* dodaje: „Wydaje się, że świadome pragnienie nie stanowi początku procesu aktywności wolicjonalnej, lecz jest jednym z wydarzeń w kaskadzie, która ostatecznie wyzwała tę aktywność. Lokalizacja odczucia sprawczości w tej czasowej organizacji może sugerować, że doświadczenie woli to ogniwo w przyczynowym łańcuchu prowadzącym do działania... Być może stanowi ono (doświadczenie woli — J.D.) wolny koniec — jedną z tych rzeczy, które, podobnie jak działanie, powodowane są przez poprzedzające wydarzenia mózgowie i umysłowe” [tamże: 55].

5. GENEZA WRAŻENIA ŚWIADOMEJ WOLI

Subiektywne doświadczenie świadomej woli występuje tak powszechnie w codziennym życiu, że trudno je kwestionować. Wnikliwsza analiza oparta na badaniach eksperymentalnych (jak na przykład prace zespołu Libeta) sugeruje jednak, że odczucie to w nieadekwatny sposób odzwierciedla mechanizmy kontroli ludzkiego zachowania. Dostępne dane empiryczne pozwalają określić psychologiczne uwarunkowania doświadczenia woli. Odwołując się do przeprowadzonych przez siebie i swoich współpracowników badań, Daniel Wegner formułuje trzy zasady, które opisują warunki niezbędne do zaistnienia wrażenia świadomej sprawczej woli [Wegner, 2002, 2003a]. Te reguły to: zasada poprzedzania, zasada spójności oraz zasada wyłączności.

Zasada poprzedzania (*priority principle*) określa czasowe związki pomiędzy myślą, której subiektywny umysł przypisuje moc sprawczą, a „powodowanym przez nią” działaniem. Doświadczenie przyczynowego wpływu treści świadomości na zachowanie zależne jest od tego, czy spójne z daną czynnością myśli bezpośrednio poprzedzają tę czynność. Daniel Wegner i Thalia Wheatley w przeprowadzonym na grupie ochotników eksperymencie zademonstrowali, że gdy zacho-

wana zostanie zasada poprzedzania, to w pewnych warunkach możliwe staje się wzbudzenie u danej osoby poczucia działania wolicjonalnego nawet wówczas, kiedy ta osoba takiego działania nie wykonała [Wegner i Wheatley, 1999]. Siedząc naprzeciw ekranu komputerowego, trzymaną w ręcę myszką, badany przez 30 sekund przesuwiał kursor po ekranie, na którym pojawiały się różne obiekty. Przez założone słuchawki poddany eksperymentowi słyszał głos wypowiadający nazwy znajdujących się na ekranie przedmiotów. W ten sposób badacze chcieli wzbudzić w umyśle ochotnika myśli o danych przedmiotach. Trzydziestosekundowe okresy przemieszczania kursora były przeplatane dziesięciosekundowymi interwałami, w trakcie których w słuchawkach rozlegała się muzyka. Po kilku sekundach od rozpoczęcia melodii, ochotnik miał za zadanie zatrzymać kursor. W rzeczywistości to jeden z eksperymentatorów przerywał ruch kursora. Badany jednak o tym nie wiedział. Po przeprowadzeniu każdej z prób ochotnik odpowiadał na pytanie, czy z własnej woli dokonał on wyboru miejsca zatrzymania kursora. Wegner i Wheatley zdołali wykazać, że przypisanie sobie przez poddanego eksperymentowi zatrzymania kursora przy danym obiekcie było pozytywnie skorelowane z usłyszeniem wcześniej jego nazwy oraz zależało od długości przedziału czasu pomiędzy emisją nazwy oraz znieruchomieniem kursora (jeżeli nie przekraczał on 5 sekund zachodziło duże prawdopodobieństwo, że badany przypisze zatrzymanie kursora w danym miejscu swojej własnej woli). Nie zaobserwowano takiej prawidłowości, gdy ochotnik słyszał nazwę obiektu w przedziale do 5 sekund po zatrzymaniu kursora. Wegner podkreśla, że trudno jest na podstawie uzyskanych danych stwierdzić, która z cech myślenia o obiekcie (*having the object in mind*) doprowadziła do wytworzenia poczucia woli u badanych [Wegner, 2002: 78]. Nie budzą jednakże wątpliwości ujawnione w przebiegu eksperymentu związki czasowe. Pojawienie się odczucia woli w trakcie wykonywania danej czynności zależy od czasowych związków pomiędzy danym działaniem a poprzedzającą go i odnoszącą się doń myślą. Zachowanie tej zależności czyni możliwym wzbudzenie subiektywnego wrażenia

działania wolicjonalnego nawet wówczas, kiedy osoba badana nie była autorem wykonanej czynności.

Kolejną regułą, która wedle Wegnera określa genezę wrażenia świadomej woli stanowi zasada spójności (*consistency principle*). Autor *The Illusion of Conscious Will* pisze: „Co do zasad psychologicznych, które wpływają na postrzeganie przyczynowości [...] spójność tworzy podstawowy kanon. Przyjmuje się, że duże przyczyny są niezbędne do wywołania dużych efektów, a złe rzeczy są spowodowane przez złych ludzi” [Wegner, 2002: 79]. Ten upraszczający sposób porządkowania płynących z rzeczywistości zewnętrznej i wewnętrznej wrażeń powszechny jest nie tylko u małych dzieci, lecz także kształtuje sposób rozumowania dorosłych¹. Myśl, której przypisuje się spowodowanie danego działania bardzo często stanowi nazwę tego działania lub w jakikolwiek inny sposób jest z nim semantycznie powiązana [Wegner, 2002: 79]. Działanie zasady spójności zostało zobrazowane w pracach empirycznych. Na grupie poddanych eksperymentowi ochotników, Gibson i Wegner (za: Wegner 2003a: 215-216) zademonstrowali, że ludzie mogą doświadczać wolicjonalnego działania, które nigdy nie zaszło. Przed przystąpieniem do właściwej części eksperymentu, ochotnicy wykonywali zadanie, w trakcie którego przedstawiono im określone wyrazy. Następnie zadaniem badanych było losowe naciskanie na przyciski literowe klawiatury komputera. Gdy zadanie to zostało wykonane, eksperymentator poinformował badanych, że za pomocą programu komputerowego z przypadkowo napisanych przez nich ciągów liter wyizoluje wyrazy. Dodatkowo, o czym badani nie wiedzieli, do przypadkowo wygenerowanych w trakcie zadania wyrazów, dołączone zostały słowa zaprezentowane przed eksperymentem. Badani mieli ocenić, które z przedstawionych wyrazów napisali kierując się własną wolą. Analiza danych wykazała, że ochotnicy przy-

¹Wpływ zasady spójności na jakość ludzkiego rozumowania może przybierać karikatURALNE formy, np. psycholog społeczny Robert Cialdini opisuje sytuację, w której farmerzy obwiniają występującego w stacji telewizyjnej meteorologa o spowodowanie zmiany pogody [Cialdini 1996].

pisywali swojemu świadomemu autorstwu poznane wcześniej słowa pomimo tego, iż ich w rzeczywistości nie napisali.

Trzecia z zaproponowanych przez Wegnera reguł opisujących genzę odczucia wolnej woli to zasada wyłączności (*exclusivity principle*). Jeśli w kontekście swojego działania uświadamiamy sobie obecność zdarzeń innych niż nasze myśli lub istnienie czynników nie związanych z naszą osobą, to może to doprowadzić do odrzucenia własnych myśli jako przyczyny działania. Takie potencjalne „przyczyny sprawcze” mogą mieć charakter wewnętrzny (nasze emocje, przyzwyczajenia, odruchy itp.) lub zewnętrzny (inne rzeczywiste osoby lub wyobrażone postaci²). Wegner podaje przykład eksperymentu, który przeprowadził wraz ze swoimi współpracownikami [Wegner, 2003a: 216-218]. Badani „współzawodniczyli” z komputerem w zakresie szybkości wykonywania określonych poleceń. W trakcie realizacji zadania na ekranie emitowane były w sposób podprogowy wyrazy: „ja” lub „komputer”. Niezależnie od stanu faktycznego, a w zależności od tego, który z wyrazów prezentowano, ochotnicy przypisywali zwycięstwo we współzawodnictwie sobie bądź komputerowi.

Obecność poprzedzających myśli (zasada poprzedzania) spójnych z działaniem (zasada spójności) przy braku świadomości odnośnie innych możliwych przyczyn (zasada wyłączności) powoduje wzbudzenie odczucia woli. Podejście empiryczno-eksperymentalne do problemu przyczynowości psychicznej pokazuje, że subiektywny wgląd nie stanowi wiarygodnego sposobu poznania mechanizmów leżących u podłoża podejmowania decyzji przez człowieka. „Doświadczenie woli — pisze Wegner — jest jedynie odczuciem, którego doznajemy. Ma się ono do działania tak, jak odczucie bólu do zmian cielesnych zachodzących w wyniku bolesnej stymulacji, lub tak, jak doświadczenie emocji do zmian w organizmie związanych z emocją [...] Ból urojony jest wciąż w istotnym tego słowa znaczeniu bólem, ale może on nie wskazywać uszkodzenia w miejscu, które sygnalizuje. W podobny

²W wielu kulturach spotyka się zjawiska opętania, w których osoba postrzega swoje czyny jako rezultat działania zewnętrznych niematerialnych czynników [Dębiec, 2000].

sposób, świadoma wola pozostaje świadomą wolą nawet wtedy, kiedy jest złudna [...] Osobiste odczucie woli i towarzyszące mu zakomunikowanie tego faktu innym stanowi kluczowe kryterium, stosowane powszechnie do oceny, czy zadziałała świadoma wola. Należy jednak pamiętać, że to odczucie nie jest tożsame z poddającą się empirycznej weryfikacji przyczynowością psychiczną” [Wegner 2002: 14-15].

6. BIOLOGICZNE FUNKCJE POCZUCIA ŚWIADOMEJ WOLI

„Dlaczego myśli o działaniu (*previews of action*) pojawiają się w umyśle w sposób tak regularny, jeżeli nie powodują one tego działania” — pyta w artykule „The mind’s self-portrait” Daniel Wegner [Wegner 2003a: 221]. Prace empiryczne pokazujące, iż świadoma intencja pojawia się już po zainicjowaniu procesów wiodących do działania wolicjonalnego, a także eksperymenty, w których wykazano, iż przestrzegając określonych zasad, można wygenerować wrażenie woli, skłaniają do zapytania o funkcje poczucia świadomej woli.

Daniel Dennett szukając odpowiedzi na to pytanie odwołuje się do paradygmatu ewolucyjnego. Powiązanie czynności poznawczych umysłu z działaniem umożliwia organizmowi monitorowanie zachowania, jego rezultatów, a także poprzedzających ocen oraz intencji [Dennet, 2003b]. Właściwość ta ma istotne znaczenie przystosowawcze dla całego gatunku. Podobne korzyści dostrzega Patricia Churchland. W swym artykule pt. „Self-representation in nervous system” autorka wysuwa hipotezę, w której postuluje, iż zaangażowanie funkcji poznawczych w obrazowanie możliwych działań i zachowań wzbudza aktywność ośrodków mózgowych powiązanych z egzekucją tych zachowań, co ma ułatwić późniejsze zainicjowanie i zrealizowanie odnośnych działań [Churchland, 2003]. Dennet zwraca uwagę na jeszcze jedną ewolucyjnie adaptacyjną zaletę odczucia świadomej woli. Intencje i inne myśli związane z zachowaniem można zakomunikować innym członkom społeczności: „My, istoty ludzkie nie tylko jesteśmy w stanie wykonać różne czynności, kiedy ktoś nas o to poprosi; możemy także odpowiedzieć na pytania o to, co robimy i dlaczego”

[Dennet, 2003b: 48]. Społeczny kontekst przypisywania sobie powodowania własnego działania dostrzega także Daniel Wegner. Odczucie świadomej woli umożliwia wzbudzenie uczuć moralnych, a także ułatwia międzyosobnicze interakcje. Wegner pisze: „Świadoma wola służy jako osobisty przewodnik do autorstwa działania — do emocji autorstwa. Osoba, która czuje wolę wykonania danej czynności zazwyczaj odczuwa następnie odpowiedzialność za tę czynność i tym samym staje się podatna na takie emocje moralne, jak duma lub wina, w zależności od rezultatów działania” [Wegner, 2003a: 222]. Nawet jeżeli wyobrażenia określonej aktywności motorycznej nie powodują jej, to stymulują one wrażenie osobistego powodowania (*personal causation*), w którym zakorzeniona jest moralna samoocena. Wzbudzone uczucia, z kolei, ukierunkowują dalsze postępowanie jednostki zgodnie z wpojonymi normami kulturowymi.

Interpretowanie jako sprawczych, intencji skorelowanych tematycznie i czasowo z postępowaniem, ma istotny wymiar społeczny. Ważną rolę odgrywają język i komunikacja. Pojawienie się w umyśle planów działania umożliwia ich werbalizację. Komunikacja innym osobom własnych myśli o antycypowanym wydarzeniu stwarza okoliczności, w których indywidualne reakcje mogą zostać poddane oddziaływaniu społecznemu. Ostatecznie, kształtuje to charakter i efektywność międzyludzkich interakcji. Choć mechanizmy psychiczne leżące u podłoża samopoznania człowieka bardzo często mają wadliwy charakter, to jednak ich istnienie usprawiedliwiają funkcje jakim one służą. Bez subiektywnego poczucia autorstwa działania, ludzie nie byłoby w stanie wziąć odpowiedzialności za swoje czyny. Nie trudno wyobrazić sobie jakie mogłyby być skutki społeczne takich okoliczności. Przypadki ofiar urazów mózgu, które prowadzą do zaburzenia prawidłowego funkcjonowania procesów wolicjonalnych, stanowią unaocznienie takiej ewentualności.

7. PODSUMOWANIE

Postęp metod psychologii skłania do przeformułowania tradycyjnych koncepcji „przyczynowości psychicznej”. Postulowana i doświadczana odrębność determinizmu psychicznego wynika z różnicy w postrzeganiu wydarzeń zachodzących w umyśle samego obserwatora, w odróżnieniu od wydarzeń zewnętrznego świata. Nieadekwatność subiektywnego wglądu w odzwieczaniu procesów zachodzących w umyśle nie oznacza jednak, że jedne zjawiska psychiczne nie wywołują innych. Krytyka koncepcji „świadomej woli” jako czynnika determinującego ludzkie zachowanie nie przekreśla znaczenia i wagi koncepcji wolności. Daniel Dennett napisze: „Ludzka wolność nie jest iluzją; jest obiektywnym fenomenem, odmiennym od wszystkich innych zjawisk biologicznych i można ją spotkać tylko w jednym gatunku, w nas” [Dennett, 2003a: 305].

Choć z niektórymi z bardziej szczegółowych rozwiązań Dennetta należy polemizować, trudno jednak nie zauważać rosnącego oddziaływania nauki na ewolucję odnoszących się do ludzkiej wolności i odpowiedzialności pojęć. Pomimo iż, jak sugerują dane eksperymentalne, świadoma myśl nie kształtuje ludzkich zachowań w bezpośredni sposób, związki pomiędzy poznaniem a działaniem mają niezaprzeczalny charakter. Istota ludzkiej wolności, jak pisał Tomasz z Akwinu, „zależy od charakteru poznania”, aczkolwiek zależność ta jest o wiele bardziej złożona niż to, co jawi się subiektywnemu „ja”.

BIBLIOGRAFIA

Arystoteles

[1988] *O duszy*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Churchland, P.S.

[2003] „Self-representation in nervous system”, w: J.E.

LeDoux, J. Dębiec i H. Moss

The Self: From Soul to Brain, New York Academy of Sciences, New York.

Cialdini, R.

[1996] *Wywieranie wpływu na ludzi: teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Damasio, A.R.

[1999] *Błąd Kartezjusza: emocje, rozum i ludzki mózg*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.

Dennett, D.C.

[1999] *Elbow Room: The Varieties of Free Will Worth Wanting*, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts.

Dennett, D.C.

[2003a] *Freedom Evolves*, Viking, New York.

Dennett, D.C.

[2003b] „The Self as a responding-and-responsible-artifact”, w: J.E. LeDoux, J. Dębiec i H. Moss *The Self: From Soul to Brain*, New York Academy of Sciences, New York.

Descartes, R.

[2001] *Namiętności duszy*, Wydawnictwo ANTYK, Kęty.

Dębiec, J.

[2000] *Opętanie: próba psychopatologicznego ujęcia problemu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Dilmach, I.

[1999] *Free Will: a historical and philosophical introduction*, Routledge, London.

Hadamard, J.

[1964] *Psychologia odkryć matematycznych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Heinrich, W.

[1988] *U podstaw psychologii i inne pisma*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Hume, D.

[2000] *A Treatise of Human Nature*, Oxford University Press, Oxford.

Libet, B.

[1999] „Do we have free will?”, w: B. Libet, A. Freeman i K. Sutherland (red.) *The Volitional Brain: Towards a Neuroscience of Free Will*, Imprint Academic, Thorverton.

Platon

[1995] *Fedon*, Wydawnictwo Znak, Kraków.

Spinoza, B.

[1991] *Etyka*, Wydawnictwo Akme, Warszawa.

Św. Augustyn

[1997] *Wyznania*, Wydawnictwo Znak, Kraków.

Św. Tomasz z Akwinu

[1998] *Kwestie dyskutowane o prawdzie*, Tom II, Wydawnictwo Antyk, Kęty.

Wegner, D.M.

[2002] *The Illusion of Conscious Will*, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts.

Wegner, D.M.

[2003a] „The mind’s self-portrait”; w: J.E. LeDoux, J. Debiec i H. Moss (red.) *The Self: From Soul to Brain*, Annals of the New York Academy of Sciences, 212-225.

Wegner, D.M.

[2003b] „The mind’s best trick: how we experience conscious will”, *Trends in Cognitive Sciences*, 7, 65-69.

Wegner, D.M. i Wheatley

[1999] „Apparent mental causation: sources of the experience of will”, *American Psychologist*, 54, 480-491.